

Sygn. akt II Ca 46/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie	SSO Paweł Hochman SSO Dariusz Mizera
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa P. S.

przeciwko małoletniemu F. S. reprezentowanemu przez przedstawicielkę ustawową A. S.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 8 listopada 2016 roku, sygn. akt III RC 50/16

oddala apelację.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Paweł Hochman SSO Dariusz Mizera

Sygn. akt. II Ca 46/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 08 listopada 2016 roku Sąd Rejonowy w Opocznie po rozpoznaniu sprawy z powództwa P. S. przeciwko małoletniemu F. S. reprezentowanemu przez ustawową matkę A. S. o obniżenie alimentów oddalił powództwo.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

P. S. i A. S. są po rozwodzie. Sąd Okręgowy w Krośnie wyrokiem z dnia 14 grudnia 2011 roku w sprawie sygn. akt I C 283/10 określił także zakres obowiązku alimentacyjnego P. S. na rzecz jego małoletniego syna F. S. na kwoty po 1.500 zł miesięcznie. Wówczas małoletni F. miał 3 lata, a powód był przewodniczącym Rady Nadzorczej w spółce (...), miał też swoją firmę usługową (...), której działalność była zawieszona, a następnie zlikwidowana. Uzyskiwał dochody w wysokości około 4.000 zł miesięcznie.

P. S. ma 35 lat. Z wykształcenia jest magistrem (...). Ma prawo jazdy kategorii A,B,D. Posiada też uprawnienia do krajowego przewozu rzeczy i patent żeglarski. Od sierpnia 2012 roku powód jest wiceprezesem w spółce (...), zatrudnionym na umowę zlecenie z wynagrodzeniem netto 2.528 zł miesięcznie. Wspólnikami tej spółki są rodzice powoda. Jest to spółka rodzinna, w której zatrudnionych jest wiele osób z rodziny powoda. Kapitał zakładowy spółki wynosił 524.000 zł. Obecnie spółka jest liderem sprzedaży paliw płynnych na P., posiada 22 stacje paliw, 2 motele, restauracje i myjnie samochodowe. Jest sponsorem wyścigów górskich w S. i K..

Powód mieszka w swoim domu o powierzchni około 280 m². Spłaca kredyt hipoteczny, a pieniądze na raty w kwotach po około 2.800 zł miesięcznie otrzymuje jako darowiznę od swojego ojca. W tym roku powód wykonał ogrodzenie działki siedliskowej, zdjął siding i wykonał część elewacji na domu. P. S. mieszka z partnerką i dzieckiem z tego związku, urodzonym (...). Dziecko jest zdrowe, rozwija się prawidłowo. Koszt utrzymania tego dziecka powód określa na kwotę 1.200 zł miesięcznie, a gdy przestanie być karmiony piersią, będzie to, w ocenie powoda, wyższa kwota. Partnerka powoda prowadzi działalność gospodarczą powiązaną z firmą (...) (koordynator sprzedaży). Obecnie pobiera zasiłek macierzyński w kwocie po około 4.000 zł netto miesięcznie. Powód ponosi koszty utrzymania domu: za gaz w sezonie zimowym – około 1.200 zł miesięcznie, latem – 200-300 zł miesięcznie, za energię elektryczną – 300 – 400 zł miesięcznie, woda i ścieki- 100 zł miesięcznie, podatek od nieruchomości – 40 zł miesięcznie. Poza domem i działką siedliskową powód jest właścicielem niezabudowanej działki rekreacyjnej o pow. 7 arów położonej nad S..

W okresie od 2011 roku, kiedy to po raz ostatni były określane alimenty od powoda na rzecz małoletniego pozwanego, P. S. był właścicielem motocykli S. i H., samochodów S. (...) z 1995 roku i H. (...) z 2004 roku. Pieniądze na zakup pojazdów powód brał z firmy, albo z karty kredytowej. W 2012 i 2103 roku jeździł na torze na motocyklu sportowym. Potem sprzedał motocykl i zarzucił ten sport. Obecnie powód nie ma swojego samochodu korzysta z samochodów służbowych, których 5 – 6 pozostaje do dyspozycji członków zarządu, w tym jest M. (...) z 2012 roku, M. (...) z 2010 roku, M. (...) i C. (...). Nie posiada telefonu prywatnego od wielu lat i korzysta wyłącznie z telefonu służbowego. Ostatnio na urlop za granicę wyjeżdżał dwa lata temu – na narty w A..

P. S. jest właścicielem broni myśliwskiej B. (nabytego za kwotę 6.500 zł) i 2 sztucerów T. (nabytych za kwotę łącznie 5.600 zł). Nie jest członkiem koła łowieckiego. Czasami idzie na polowanie z przyjaciółmi, a koszty udziału w polowaniu są, zdaniem powoda, niewielkie i wynoszą 150 zł.

A. S. jest stanu wolnego. Poza małoletnim F. nie ma innych dzieci. Zamieszkuje wraz z synem w wynajmowanym mieszkaniu, ponosząc koszty jego utrzymania miesięcznie w kwotach: 600 zł za najem, 300 zł czynsz, 50 zł energia elektryczna, 15 gaz, 45 zł internet, 67 zł telefon i 41 zł za telewizję. Zatrudniona jest w firmie (...) sp. z o.o. jako kierownik ds. finansów i administracji z wynagrodzeniem średnio 2.630 zł netto miesięcznie. Posiada samochód osobowy marki R. M. S. z 2003 roku.

Małoletni F. ma prawie 8 lat. Jest uczniem III klasy szkoły podstawowej w O.. Na nowy rok szkolny miał przez matkę zakupioną wyprawkę i dodatkowe podręczniki. Małoletni F. uczęszcza na dodatkowe zajęcia pozaszkolne: naukę języka angielskiego w szkole językowej (koszt 200 zł miesięcznie), sekcję pływacką (koszt 150 zł miesięcznie), naukę gry na gitarze (koszt 80 zł miesięcznie), treningi piłki nożnej (koszt zakupu stroju i obuwia oraz badań lekarskich dwa razy w roku). A. S. w ostatnim czasie zakupiła na kredyt laptopa dla syna, który wraz z ubezpieczeniem NNW kosztował około 3.000 zł i raty wynoszą po około 270 zł miesięcznie. F. w tym roku szkolnym przystępuje do I komunii świętej. Wiąże się to z kosztami zakupu stosownej odzieży i obuwia, ponoszenia kosztów składek i przyjęcia komunijnego. Z tego tytułu A. S. uiszcza w miesięcznych ratach po 250 zł zaliczki na organizację przyjęcia w restauracji. Małoletni ma przez matkę organizowane wyjazdy wakacyjne i zimowe. W tym roku byli w U., w ubiegłym roku w Turcji (koszt wyjazdu dziecka 2.000 zł), a zimą w B., gdzie F. uczył się jazdy na nartach (koszt wyjazdu dziecka 1.600 zł plus koszty zakupu odzieży narciarskiej). W wakacje 2016 roku małoletni uczestniczył także w koloniach letnich w (...) w O. – koszt 400 zł. A. S. zapewnia też synowi rozrywkę - wyjazdy do kina, teatru, muzeum, Centrum K., udział w imprezach towarzyskich i wycieczkach szkolnych.

Małoletni F. ma problemy zdrowotne. Jest leczony alergologicznie, często choruje na infekcje górnych dróg oddechowych, co wiąże się z kosztami zakupu leków. Ma wadę wzroku i nosi okulary, których koszt zakupu wyniósł w październiku br. 440 zł. W związku z wadą zgryzu – przodozgrzyzem jest leczony u ortodonta i nosi wkładkę ortodontyczną, której koszt zakupu to 300 zł, a koszt wizyty u ortodonta - 150 zł. Kolejna wizyta u ortodonta jest wyznaczona w grudniu br., a u okulisty w marcu przyszłego roku.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo nie jest uzasadnione.

W myśl art. 133 §1 kro rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zgodnie zaś z art. 135 §1 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, przy czym zmiany ustalonej w myśl tej zasady wysokości alimentów można żądać w razie zmiany stosunków po którejkolwiek ze stron (art. 138 kro).

Obowiązek alimentacyjny powoda P. S. wobec jego małoletniego syna F. S. określony został wyrokiem Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 14 grudnia 2011 roku w sprawie sygn. akt I C 283/10 na kwoty po 1.500 zł miesięcznie. Wówczas małoletni F. miał 3 lata, a powód był przewodniczącym Rady Nadzorczej w spółce (...) i prowadził własną działalność, uzyskując dochody w wysokości około 4.000 zł miesięcznie.

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego od 2011 roku zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniego F. nie tylko nie zmniejszył się, ale wręcz uległ zwiększeniu. Małoletni ma obecnie prawie 8 lat, uczęszcza do III klasy szkoły podstawowej, intensywnie rozwija się zarówno pod względem fizycznym, jak i intelektualnym. W związku z tym oczywistym i uzasadnionym jest, że poza zajęciami szkolnymi korzysta z dodatkowych zajęć edukacyjnych (nauka języka angielskiego i nauka gry na gitarze) oraz z zajęć sportowych (pływanie i gra w piłkę nożną). Te zajęcia dodatkowe generują koszty i to nie tylko związane z opłatami za uczestnictwo w tych zajęciach, ale także zakup odpowiedniej odzieży i wyposażenia, podręczników, koszty dowożenia dziecka na zajęcia. Ponadto małoletni wymaga systematycznego leczenia z powodu alergii, wady wzroku i wady zgryzu. Poza kosztami wizyt lekarskich, koniecznymi były wydatki na zakup okularów i aparatu ortodontycznego. Leczenie u alergologa, okulisty i u ortodonta musi być kontynuowane. Częste infekcje górnych dróg oddechowych powodują konieczność przyjmowania przez małoletniego leków, co generuje wydatki około 100 zł miesięcznie. A. S. dba o zapewnienie synowi wypoczynku letniego i zimowego poza miejscem zamieszkania i w miejscu zamieszkania (kolonie letnie w (...) w O. – koszt 400 zł), a także o zabawę i rozrywkę (wyjazdy do kina, teatru, do Centrum K., na baseny termalne, udział w imprezach towarzyskich). Małoletni F., w ocenie Sądu, ma prawo rozwijać swoje zainteresowania i hobby. Podobnie jak jego ojciec, ma prawo umieć pływać, jeździć na nartach, uprawiać inne sporty, itd.

Ponieważ małoletni w tym roku szkolnym będzie miał uroczystość I komunii świętej, koniecznym jest zakup stosownej odzieży i obuwia, uiszczenie składek organizacyjnych, pokrycie kosztów obiadu. Chłopiec będąc uczniem III klasy musi korzystać z komputera dla celów edukacyjnych. Uzasadnionym jest więc dokonany przez A. S. zakup komputera dla dziecka. Laptop wraz z oprogramowaniem, drukarką i ubezpieczeniem w cenie około 3.000 zł nie stanowi, w ocenie Sądu, nadmiernego i nieuzasadnionego wydatku na rzecz małoletniego pozwanego. W dacie orzekania o alimentach A. S. mieszkała z synem u swoich rodziców, a obecnie mieszka z F. w wynajmowanym mieszkaniu, a zatem koszty utrzymania mieszkania w połowie stanowią wydatek na koszty utrzymania małoletniego pozwanego.

Średniomiesięczny koszt utrzymania małoletniego F., przy uwzględnieniu możliwości zaspokojenia jego wszystkich usprawiedliwionych potrzeb, nie jest niższy niż 2.000 - 2.200 zł (w tym udział w kosztach utrzymania mieszkania 560 zł, koszty leczenia i leków - 150 zł, wyżywienia minimum 400 zł, ubrania – 200 zł, zajęć pozalekcyjnych 450 zł, raty za komputer – 270 zł, środków czystościowych, godziwej rozrywki i wypoczynku, w tym także letniego i zimowego poza miejscem zamieszkania, wyprawki szkolnej, składek i opłat dodatkowych w szkole).

W ocenie Sądu koszty utrzymania małoletniego powinien pokrywać w przeważającej części wkład finansowy powoda, a w pozostałej części wkład finansowy matki. Zważyć bowiem należy, iż obowiązek alimentacyjny A. S. wobec

małoletniego syna w znacznej części wyczerpuje się poprzez jej osobiste starania o wychowanie, leczenie i opiekę nad synem. Powód nie uczestniczy w bieżącym wychowywaniu syna i w opiece nad nim. Spotyka się z synem raz w miesiącu.

W 2011 roku, gdy były określane alimenty od powoda na rzecz małoletniego F., powód wykonywał obowiązki przewodniczącego Rady Nadzorczej w spółce (...) i prowadził działalność gospodarczą uzyskując dochód około 4.000 zł. Obecnie swoją firmę zlikwidował, a w firmie (...) jako wiceprezes, z tytułu umowy zlecenia, pobiera około 2.500 zł. W ocenie Sądu twierdzenia powoda w zakresie obniżenia jego dochodów nie zasługują na akceptację i nie polegają na prawdzie.

Bezspornym jest, że spółka (...) jest firmą rodzinną. Wspólnikami są rodzice powoda. Spółka jest liderem w sprzedaży paliw płynnych na P.. Ma 22 stacje paliw, 2 motele, restauracje, myjnie samochodowe i wielomilionowe obroty. W ostatnich latach, jak zeznał powód, otwarto kilka nowych stacji, a zlikwidowano tylko jedną. Spółka jest sponsorem wyścigów górskich. Do użytku członków zarządu pozostaje 5 – 6 samochodów, w tym 3 wysokiej klasy m.. Powyższe fakty wskazują, że spółka jest firmą dobrze prosperującą i dochodową. W tej sytuacji, nie do zaakceptowania jest twierdzenie powoda, że w takiej firmie wykonuje, na podstawie umowy zlecenia, obowiązki wiceprezesa z wynagrodzeniem 2.500 zł netto miesięcznie i aby pokryć wydatki związane ze spłatą rat kredytu hipotecznego od kilku lat otrzymuje od ojca comiesięczne darowizny w kwocie po około 2.800 zł. Skoro (...), jak twierdzi powód, od kilku lat jest w tak słabej kondycji finansowej, że wypłaca przewodniczącemu Rady Nadzorczej wynagrodzenie w kwocie około 3.000 zł, a wiceprezesa zatrudnia na podstawie umowy zlecenia z wynagrodzeniem jeszcze niższym, bo w kwocie 2.500 zł, to zdaniem Sądu, powód – jako człowiek młody, wykształcony, z dużym doświadczeniem zawodowym w zarządzaniu firmą, już dawno powinien poszukać innej, lepiej wynagradzanej pracy lub rozpocząć prowadzenie własnej działalności gospodarczej. Podnoszone przez powoda sentymenty rodzinne, chęć podtrzymywania rozwoju rodzinnej firmy, która zdaniem powoda od lat nie przynosi zysków pozwalających na godne i adekwatne do zakresu obowiązków i odpowiedzialności, wynagradzanie członka zarządu, nie znajduje, w ocenie Sądu, usprawiedliwienia dla braku aktywności powoda w poszukiwaniu i uzyskaniu lepiej wynagradzanego zajęcia. Jak zeznał powód, jego partnerka prowadzi działalność gospodarczą świadcząc na rzecz spółki (...) usługi jako koordynator sprzedaży. Obecnie pobiera zasiłek macierzyński w kwocie 4.000 zł miesięcznie. A zatem jej dochód miesięczny z tej działalności, niejako podwykonawcy wobec spółki (...), musiał być wyższy niż wynagrodzenie powoda jako wiceprezesa w spółce (...).

Zauważyć przy tym należy, iż mimo tak deklarowanych, niskich dochodów, powód utrzymuje bardzo wysoki poziom życia – utrzymuje duży 280 m² dom, miał i ma kosztowne hobby - jazda na torze sportowym motocyklem, żeglarstwo, myślistwo, jazda na nartach. Zakup broni, jak zeznał powód, kosztował go około 12.000 zł (k. 182), do tego dochodzi koszt zakupu pozostałego sprzętu, odzieży i koszt udziału w polowaniach. Nie sposób zatem, w ocenie Sądu, przyjąć, że takie swoje potrzeby powód zaspokaja z kwoty 1.000 zł, jaka pozostaje mu z wynagrodzenia za pracę po zapłacie alimentów na rzecz małoletniego F..

Powód jako uzasadnienie swojego roszczenia podniósł także, że w dniu (...) roku urodziło mu się drugie dziecko i musi teżłożyć na jego utrzymanie.

Bezspornie powód ma prawo do zawarcia drugiego związku i posiadania kolejnego dziecka. Tym niemniej podejmując takie decyzje powód ma obowiązek liczyć się z ich kosztami, a zwłaszcza z obowiązkiem zaspokojenia potrzeb drugiego dziecka przy uwzględnieniu ciężącego już na powodzie obowiązku alimentacyjnego na rzecz pierwszego dziecka. Oczywiście dla powoda powinno być, że z urodzeniem drugiego dziecka związane będą koszty jego utrzymania, które – choć dziecko ma dopiero 8 miesięcy – powód określił na poziomie 1.200 zł, a gdy zaprzestanie być karmiony mlekiem matki, koszty te wyniosą, według powoda, 1.500 zł.

Podnoszona przez powoda, jako kolejne uzasadnienie powództwa, hipotetyczna zmiana zakresu jego kontaktów z synem, o ile nastąpi, nie będzie tak zasadnicza, jak np. władza naprzemienna i nie będzie miała istotnego wpływu na orzeczenie o alimentach.

Twierdzenie P. S., że A. S. „wykorzystuje w dużej mierze pieniądze z alimentów na swoje potrzeby, a nie na syna” jest tyle gołosłowne, co i sprzeczne z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Zauważyć bowiem należy, iż A. S. przedstawiła wiele rachunków i faktur na potwierdzenie wydatków czynionych na zaspokojenie potrzeb syna. Faktem jest, że towarzyszy synowi podczas wyjazdów wakacyjnych, feryjnych i okazjonalnych do kina, teatru itp. Jest to jednak oczywiste i uzasadnione, jeżeli zważyć na wiek małoletniego F., który sam takich wyjazdów nie może odbywać. Ponadto A. S. wykazując wydatki na syna określała je w wysokości poniesionej tylko na jego rzecz, nawet, jeśli na fakturze, czy też rachunku widniała należność za więcej niż jedną osobę. Zauważyć także należy, że A. S. od kilku lat ma stałe zatrudnienie z wynagrodzeniem ponad 2.600 zł, tj. wyższym od wynagrodzenia otrzymywanego przez powoda. Skoro powód z wynagrodzenia w kwocie 2.500 zł ponosi koszty utrzymania domu, zaspokaja swoje potrzeby i łoży na utrzymanie dwojga dzieci, to tym bardziej A. S. ze swojego wynagrodzenia ma możliwość zaspokojenia swoich potrzeb, partycypowania w kosztach utrzymania mieszkania i kosztach utrzymania syna F..

Zdaniem powoda koszty utrzymania małoletniego syna F. powinien ponosić z jego matką po połowie. Twierdzenie to nie zasługuje na aprobatę, jako sprzeczne z treścią art. 135 § 2 kro, zgodnie z którym wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. A zatem, skoro A. S. sama czyni starania o wychowanie i utrzymanie małoletniego syna, to nie może być obciążona finansowym obowiązkiem utrzymania dziecka w zakresie równym zakresowi tego obowiązku, jaki ponosi powód, jako ojciec.

W ocenie Sądu, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego i powyższych rozważań, możliwości zarobkowe powoda, nie uzasadniają obniżenia wysokości jego obowiązku alimentacyjnego wobec syna F. S..

Powód nie wykazał, by został pozbawiony możliwości zarobkowania na poziomie wyższym od dochodów deklarowanych, a kwestionowanych zarówno przez stronę pozwaną, jak i przez Sąd. Powód nie wykazał także, by obniżeniu uległy jego możliwości zarobkowe.

Podnieść także należy, iż zgodnie z utrwalonym w tym zakresie orzecznictwem Sądu Najwyższego rodzice muszą podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami i nie mogą uchylać się od tego obowiązku tylko na tej podstawie, że wykonywanie obowiązku alimentacyjnego stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dn. 9.06.1976r. IIICZP 46/75, OSN CP 1976, nr 9, poz. 184).

Mając takie same, jak obecnie, możliwości zarobkowania powód w 2011 roku nie kwestionował zasadności wysokości alimentów na rzecz syna F.. Tym bardziej obecnie, gdy dziecko jest starsze o 5 lat i ma, z uwagi na wiek i stan zdrowia, większy zakres potrzeb, nie można uznać roszczenia powoda za uzasadnione, jeżeli zważyć na koszty utrzymania małoletniego F.. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda, matka małoletniego nie musi wszystkich wydatków na dziecko wykazywać fakturami. Żaden przepis prawa nie nakłada na rodzica uprawnionego do pobierania alimentów przysługujących na dziecko, obowiązku prowadzenia szczegółowych zestawień wydatków i dokumentowania tych wydatków wyłącznie fakturami.

Powód jest człowiekiem wykształconym, posiadającym szerokie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe, jest członkiem zamożnej rodziny, utrzymuje duży dom, czyniąc na niego nakłady (ogrodzenie, remont elewacji), ma kosztowne, ciągle zmieniane hobby i, niewątpliwie, powinno być dla niego priorytetem zapewnienie finansowania swoim dzieciom możliwości uzyskania co najmniej takiego samego wykształcenia i możliwości życiowych oraz zawodowych, jakie sam posiada.

Sąd w przedmiotowej sprawie ustalał i oceniał, czy od daty wyroku określającego zakres obowiązku alimentacyjnego powoda wobec syna F., wystąpiły po stronie uprawnionej do alimentów lub po stronie zobowiązanej do alimentacji określone w art. 138 kr i op. przesłanki do obniżenia zakresu obowiązku alimentacyjnego powoda na rzecz małoletniego syna F.. Zdaniem Sądu, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, o czym była już mowa

powyżej, nie zmniejszył się zakres potrzeb małoletniego pozwanego i nie uległy zmniejszeniu możliwości zarobkowe powoda.

Powyższy wyrok zaskarżył powód w całości.

Apelacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuca naruszenie:

1. Art. 233 §1 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń Sądu z zebranymi dowodami, w szczególności ustalenie, iż:

- koszty utrzymania małoletniego wynoszą 2.200 zł, podczas gdy jest to kwota znacząco zawyżona,
- powód jest w stanie spełniać obowiązek alimentacyjny w wysokości 1.500 zł, w sytuacji gdy jego zarobki wynoszą jedynie 2.500 zł netto miesięcznie oraz całkowite pominięcie sytuacji finansowej matki dziecka.

Wskazując na powyższe wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę i obniżenie od pozwanego alimentów do kwoty po 400 zł miesięcznie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za wszystkie instancje.

Przedstawicielka ustawowa małoletniego pozwanego wносиła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda, podnosząca zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodów, a w konsekwencji tego dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie aktualnych usprawiedliwionych potrzeb małoletniego pozwanego na poziomie kwoty 2.200 zł miesięcznie i uznanie, że zarobki zobowiązanego do alimentacji w kwocie 2.500 zł miesięcznie pozwalają mu nałożenie dotychczasowych alimentów w kwocie 1.500 zł miesięcznie, jest nieuzasadniona i sprowadza się jedynie do nieskutecznej polemiki z trafnym stanowiskiem Sądu I instancji.

Lektura materiału aktowego prowadzi bowiem do wniosku, iż – wbrew zarzutowi apelacji – Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny i szczególnie wnikliwy rozważył zgromadzony w sprawie materiał i dokonana przez ten Sąd ocena dowodów nie uchybia zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczeniu życiowemu, a zatem mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów zakreślonych przepisami art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c.

Powyższa prawidłowa ocena dowodów doprowadziła Sąd Rejonowy do poczynienia trafnych ustaleń faktycznych tak w zakresie aktualnych usprawiedliwionych potrzeb małoletniego pozwanego jak i w zakresie aktualnych zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanych do alimentacji obojga jego rodziców, w tym przede wszystkim powoda.

Z tych trafnych ustaleń Sąd I instancji wyprowadził też prawidłowe wnioski w zakresie oceny prawnej żądania pozwu po myśli przepisów art. 138 w zw. z art. 135 krio i doszedł do słusznego przekonania, że od czasu ostatniego orzeczenia alimentacyjnego nie nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu tychże przepisów skutkująca obniżeniem dotychczasowych świadczeń alimentacyjnych należnych pozwanemu

Należy podnieść, że ostatnim orzeczeniem alimentacyjnym dotyczącym stron jest wyrok Sądu Okręgowego w Krośnie z dnia 14.XII.2011r. w sprawie I C 283/10, którym to Sąd ten ustalił należne pozwanemu od powoda alimenty w kwocie po 1.500 zł miesięcznie.

W sprawie należało więc zbadać czy od czasu wydania powyższego wyroku nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu powołanych wyżej przepisów prawa materialnego, która mogłaby skutkować obniżeniem alimentów należnych pozwanemu.

Od powyższego orzeczenia upłynął okres ponad 5-u lat i powód nie wykazał aby w tym czasie nastąpiła istotna zmiana stosunków skutkująca obniżeniem świadczeń alimentacyjnych, jakie zobowiązany jest łożyć na rzecz małoletniego pozwanego.

Podkreślić należy, że o wysokości świadczeń alimentacyjnych nie decydują faktycznie uzyskiwane dochody przez zobowiązanego, lecz jego możliwości w tym zakresie a te – jak trafnie ustalił Sąd Rejonowy - nie uległy istotnej zmianie od 2011 r.

Tymczasem apelacja nie posługuje się przesłanką możliwości zarobkowych i majątkowych, lecz bazuje na uzyskiwanych przez powoda aktualnych dochodach, usiłując wykazać, że nie pozwalają mu one na wywiązanie się z dotychczas ustalonego obowiązku alimentacyjnego, z czym zgodzić się absolutnie nie można.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału i prawidłowo ustalonych faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, nie ulega wątpliwości, iż stopa życiowa powoda jest wysoka i nie uległa obniżeniu od roku 2011, a zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej.

Kierując się wskazanym powyżej standardem życia ojca małoletniego pozwanego nie można uznać, aby określone aktualnie potrzeby dziecka ma poziomie 2.200 zł miesięcznie były wygórowane tym bardziej, że zostały one już na takim poziomie ustalone w wyroku rozwodowym określającym należne alimenty na kwotę 1.500 zł miesięcznie, a od tego czasu upłynął okres blisko 6 lat, syn powoda jest o tyle lat starszy, uczęszcza do szkoły, realizuje z powodzeniem liczne zainteresowania i jego potrzeby w tym okresie czasu nie uległy zmniejszeniu, lecz co najwyżej mogły tylko wzrosnąć.

Wbrew też zarzutom apelacji, nie tylko apelujący ponosi koszty utrzymania syna lecz oboje rodzice, w tym jego matka, która – jak słusznie ustala Sąd I instancji – w znacznej części wykonuje swój obowiązek alimentacyjny wobec syna świadcząc osobiste starania o jego wychowanie i utrzymanie, tj. w sposób przewidziany w przepisie art. 135 § 2 krio, co oznacza, że dostarczanie środków finansowych na utrzymanie syna musi w znacznie większej części obciążać ojca.

Podstaw do obniżenia dotychczasowych alimentów nie można też upatrywać – wbrew odmiennemu stanowisku apelacji – w fakcie, iż powodowi urodziło się dziecko w nowym związku. Wysoka bowiem stopa życiowa powoda i jego bardzo dobre możliwości zarobkowe i majątkowe pozwalają mu w pełni wywiązać się z dotychczasowego obowiązku alimentacyjnego wobec pozwanego jak i wobec drugiego jego dziecka.

Trafne zatem jest stanowisko Sądu Rejonowego, iż powód nie wykazał, aby w okresie od poprzedniego orzeczenia alimentacyjnego nastąpiła istotna zmiana stosunków w rozumieniu przepisów art. 138 w zw. z art. 135 krio skutkująca zmianą wysokości dotychczasowych alimentów, gdyż nie uległy pogorszeniu jego możliwości zarobkowe i majątkowe oraz nie uległy zmniejszeniu usprawiedliwione potrzeby uprawnionego.

Apelacja nie może też zmierzać do korekty poprzedniego prawomocnego wyroku w zakresie wysokości świadczenia nim ustalonego tylko dlatego, że uważa je za zbyt zawyżone.

W sprawie z powództwa o obniżenie alimentów wywodzonym na podstawie art. 138 krio Sąd nie może badać zasadności rozstrzygnięcia alimentacyjnego zawartego w poprzednim prawomocnym wyroku.

Reasumując, uznać należy, że zaskarżony wyrok odpowiada powołanemu w jego uzasadnieniu prawu materialnemu, tj. przepisom art. 138 w zw. z art. 135 krio, co czyni apelację powoda bezzasadną i jako taką podlegającą oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Paweł Hochman SSO Dariusz Mizera